

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia posady „referenta spraw rolniczych“ w Wydziale krajowym.

Wysoki Sejmie!

Czynności Wydziału krajowego w sprawach rolniczych mnożą się z każdym rokiem. Do dawnych szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie i szkoły lasowej przybyły trzy nowe niższe szkoły rolnicze w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, szkoła ogrodnicza w Tarnowie, reaktywowany kurs uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku. Mamy dwóch nauczycieli wędrownych rolnictwa, a skoro Rząd zgodził się na powiększenie subwencji celem zamianowania jeszcze dwóch nowych, liczba nauczycieli wędrownych zdwoi się. Założenie nowych niższych szkół rolniczych jest bardzo pożądanem, a z kilku okolic kraju podnoszą się natarczywe w tym kierunku żądania i objawia się dość znaczna ofiarność czynników miejscowych, wobec której konieczną jest dalsza akcyja — nie tylko w celu założenia tych szkół, ale i przysposobienia dla nich zawodowych sił nauczycielskich. Od paru lat toczy się sprawa założenia szkoły gospodyń wiejskich. Kwestya nauki rolnictwa w seminaryach nauczycielskich i w szkołach ludowych wymagać będzie jeszcze długich i mozolnych rokowań, zanim do jako tako pomyslnego końca doprowadzouą zostanie.

Oprócz tych spraw zawodowego szkolnictwa rolniczego coraz liczniej opierają się o Wydział krajowy różne sprawy specyalne, które na rozwój rolnictwa w naszym kraju wyrzec mogą wpływ bardzo poważny.

Władza autonomiczna w kraju, jak dotąd przeważnie rolniczym, nie tylko spraw tych od siebie odsunąć nie może, ale przeciwnie czuje się obowiązana nad sprawami i potrzebami rolnictwa nieustannie czuwać, brać w nich inicjatywę zarówno tam, gdzie wpływem swym może rolnictwu naszemu udzielić poparcia u Rządu, jak i tam, gdzie sama miałaby środki do przeprowadzenia użytecznej dla rolnictwa akcyi. Wydział krajowy jest przekonany, że działając w tym duchu, znajdzie zawsze uznanie i gorliwe poparcie ze strony Wysokiego Sejmu, który też w granicach obecnych sił finansowych naszego kraju rubrykę XV. budżetu „na cele rolnictwa“ stale zwiększa.

Ażebymy wszakże zadaniom tym sprostać, potrzebuje Wydział krajowy niezbędnie mieć w gronie swych urzędników siłę fachową, obznajomioną dokładnie zarówno ze szkolnictwem zawodowym rolniczem, jak i ze stosunkami i potrzebami rolnictwa w ogóle. Jeżeli Wydział krajowy ma dla spraw przemysłowych fachowe siły tak gorliwie acz bezinteresownie pracujące w krajowej komisji dla spraw przemysłowych, jeżeli dla spraw górniczych ma od 12 lat w gronie swych urzędników fachowego referenta w osobie inżyniera górnika, to wydaje się nieodzownem, żeby i dla spraw rolniczych był ustanowiony fachowy referent. W kraju przeważnie rolniczym

najwyższa władza autonomiczna samym faktem zamieszczenia w etacie takiej fachowej posady powinna stwierdzić to żywe zajęcie się sprawami rolnictwa, od którego uchylać się nie może i nigdy się nie uchylała.

Obecnie Wydział krajowy przypadkowo rozporządza taką siłą fachową w osobie profesora Z. Strusiewicza, który nie tracąc posady profesora szkoły rolniczej w Czernichowie, został przydzielony do służby w Wydziale krajowym. Gdy jednak w ten sposób budżet szkoły Czernichowskiej jest niepotrzebnie obciążony wydatkiem, z którego szkoła bezpośrednio nie odnosi pożytku, a prof. Strusiewicz w biurze Departamentu II. Wydziału krajowego okazał się bardzo użytecznym, gdy dalej obecny stan rzeczy, iż Wydział krajowy taką siłą fachową rozporządza, jest czysto przypadkowy i w razie ustąpienia prof. Strusiewicza ustałby musiał — gdy powody powyżej przytoczone przemawiają bardzo stanowczo za tem, aby tak jak w innych gałęziach służby krajowej, tak też i dla spraw rolniczych miał Wydział krajowy nie przypadkowo tylko i nie przejściowo, lecz stale zapewnioną fachową siłę — przeto usystemizowanie posady referenta spraw rolniczych uważa Wydział krajowy jako konieczne, zamierzając na razie, gdyby Wysoki Sejm do wniosku tego się przychylił, przenieść p. Strusiewicza na tę nową posadę z zajmowanej dotychczas posady profesorskiej.

Co do poborów z tą nową posadą połączonych, sądzi Wydział krajowy, iż fachowy referent spraw rolniczych powinien mieć przyznane pobory takie, jakie uchwałą z dnia 18. października 1878 Wysoki Sejm przyznał fachowemu referentowi spraw górniczych, inżynierowi górnikowi, t. j. 1800 zł. rocznie i 5-letnie dodatki — tudzież skoro posada jest stałą, mieć prawo do emerytury. W razie przeniesienia profesora Strusiewicza na tę nową posadę, nie ulegnie to żadnym trudnościom, ma on bowiem prawo do emerytury i lata służby ciągle mu się liczą.

Kwalifikacyi na tę posadę wymagać należy takiej, ażeby teoretyczna znajomość całego zakresu gospodarstwa wiejskiego łączyła się z praktycznie nabytą znajomością stosunków naszego krajowego rolnictwa. Wymagać przeto trzeba: 1. kwalifikacyi na profesora wyższej szkoły rolniczej; 2. dłuższej praktyki gospodarczej w naszym kraju.

Z tych zatem powodów Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Utworzoną zostaje przy Wydziale krajowym stała posada referenta spraw rolniczych z pensją roczną 1500 zł., dodatkiem aktywalnym 300 zł. i dodatkami 5-letnimi po 200 zł. — tudzież z prawem do emerytury w myśl postanowień statutu emerytalnego.

2. Od kandydatów na tę posadę żądać należy kwalifikacyi na profesora wyższej szkoły rolniczej, tudzież dłuższej praktyki gospodarczej w kraju.

3. Do rubryki XV. budżetu krajowego „na cele rolnictwa i górnictwa“ wstawia się na ten cel kwotę 1800 zł. w. a.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 19. sierpnia 1880.

Marszałek krajowy:
Tarnowski, w. r.

Sprawozdawca:
Tadeusz Romanowicz, w. r.
Członek Wydziału krajowego.